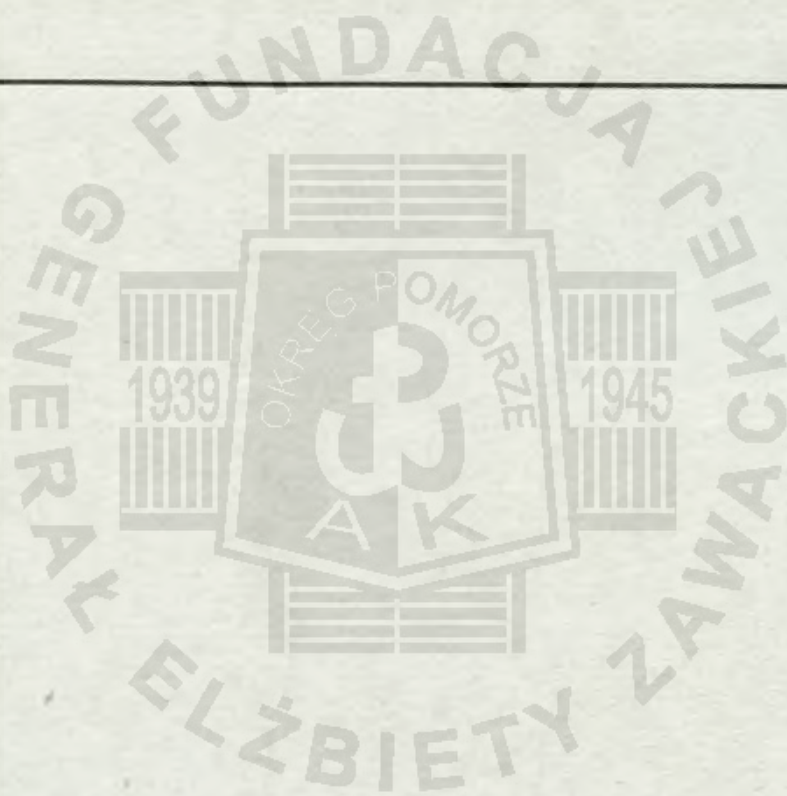


MEMORIAŁ
General Marii Wittek



AK
Białystok

Toruń

ŚLIWOWSKA Jadwiga
ps. "Rita"

923/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI —

T. 9213/104

ŚLIWOŃSKA Jadwiga

ps. Rita

I/1. Relacja ✓ k. 4, 5, 1-4

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora —

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne... —

IV. Korespondencja ✓

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓

VI. Fotografie brak

I/1 Relacja

- Relacja notarska, Toruń 1998, mps, rkpś, kopia, k. 4, s. 1-4



Jadwiga Śliwowska
zam. Toruń
ul
tel.
pseudonim "Rita"

Wpłynęło dnia

26.02.98

Ldz.

348

Toruń, dnia 23 lutego 1998r,

Urodziłam się 6 listopada 1919 r. w Jatkach - Rutkach pow. Łomża w rodzinie ziemiańskiej z ojca Józefa Śliwowskiego i Józefy z Chilińskich. Rodzice w roku 1921 wyemigrowali na Pomorze, gdzie chcieli wykupywać majątki od Niemców. Zaczęłam uczęszczać do szkoły w 7 roku życia w Płachotach pow. Brodnica, a ukończyłam 7 klasę we Wrockach. W Toruniu Gimnazjum im. Kopernika dwie klasy, po II wojnie światowej skończyłam Szkołę Pielęgniarską w Toruniu. Podjęłam pracę w Szpitalu na ul. Batorego i później w Pogotowiu Ratunkowym jako dyspozytor. Po wkroczeniu Niemców do Polski pracowałam w majątku Kawki tj. w 1939r., następnie dostałam nakaz pracy do Jabłonowa Pomorskiego w kuchni w restauracji dworcowej. Wyjechałam do Warszawy w 1941 roku, a stamtąd do Białostoczczyzny do wsi Kosaki Borowe. Tam poznałam dowcę placówki AK por. "Brzozę Władysława Podsiada, który zaproponował mi współpracę w AK jako jego osobistej łączniczki i kurierki, w placówce Kołaki pow. Łomża. Znany mi też był z pseudonimu "Traugutt" Marian Zaniewski z Zań-Tybery pow. Łomża. Znałam również Ruszkowskiego Bolesława i jego siostrę. Mieszkali w Kołakach na dworcu kolejowym. Pseudonimów nie pamiętam, wydaje mi się, że "Grot". Zostałam zaprzysiężona przez por. "Brzozę", przyjąłam pseudonim "Rita" w obecności Franciszka Kossakowskiego, nie pamiętam jego pseudonimu i Goska Józefa. Był "Wnosek" Mieczkowski Leon z Wiśniówka, "Machaj" - Ciborowski Jan. "Socha", do którego nosiłam meldunki. Chodziłam do Głodowa, Jabłonki, Ozip - Wydziern pow. Wysoki Mazowiecki.

Znałam dowódcę Kampanii na placówce Kołaki "Wawla". i pseudonim "Kmicic" i wielu wielu innych.

Przeszkolenie otrzymałam w Czarnowie-Undi u Grabowskich w lesie i w Kosakach Borowych.

Do zadań moich jako łączniczki i kurierki należało przenoszenie meldunków pisemnych i ustnych oraz przeprowadzanie ludzi przez granicę /oficerów/ , noszenie pieniędzy /dolarów/.

Zetknęłam się również i znałam z Grosfeldem Franciszkiem - komendantem Inspektoratu Mazowieckiego, którego pseudonimu nie pamiętam.

Przeprowadzałam ludzi przez granicę do Generalnej Guberni ~~Wysokich~~ Ostrów Mazowiecka i do wsi do garncarzy, z którymi przewoziłam ludzi oficerów i innych do Zambrowa na targowisko, skąd odbierali ich nieznani mi ludzie, też z A.K. względnie sama odprowadzałam do Dębu gm. Kuleszy Kościelne do "Skrzetuskiego" - Jan Zieliński, albo do "Konewki" - Lucjana Grodzkiego w Kosakach Borowych /był punkt przerzutu/.

Działalność swoją zacząłam w A.K. od 5 marca 1942 roku i która trwała do mojego wyjazdu z Białostoczczyzny do stycznia 1945r.

Podczas zbliżania się frontu wyjechałyśmy z siostrą do Osipy Wydzio-
ry pow. Wysoki Mazowiecki i tam pozostałyśmy do dnia 8 grudnia, gdzie nas aresztowano 8 grudnia 1944r. Razem z nami tj. ze mną i moją siostrą Henryką z męża Nowicką byli aresztowani Stefania Śliwowska. Tam się skupiła cała zgrupowanie A.K.

Stefania Śliwowska moja bratowa stryjeczna, Antoni Śliwowski - brat stryjeczny, przewieziono nas do Wysokiego Mazowiecka, jeszcze z nami był aresztowany Wiśniewski - imienia i pseudonimu nie pamiętam.

Mnie i siostrę Henrykę zwolniono po 10 dniach, a Stefanię za 6 tygodni, Antoniego za 7, a Wiśniewskiego nie udało się zwolnić z uwagi że przy nim znaleziono dowody w pracy A.K. Został wywieziony do Rosji nie żyje.

I/1/3

Materiały propagandowe odbierałam od Lucyny Russkowskiej i Brulińskiego Władysława takie jak blankiety do kart lub por. Tadeusza Hamerszuida. Meldunki woziłam do Ostrowi Mazowieckiej, Małkynii i Warszawy na Solską Kęppę.

Ojciec mój był wielkim patriotą podczas zaborów krawcy Żydzi - patriotci szyli mundury dla powstańców w Zmarł w 1933 roku .

Matka moja była wychowywana w rodzinie patriotycznej, w domu jej rodziców a moich dziadków Marianny i Antoniego Chylińskich, prowadzili tajną szkołę nauczania, za to im groził Sybir. Zmarła w 1944 roku.

Ja podjęłam pracę w Samopomocy Chłopskiej jako instruktorka Kół Gospodyń w Brodnicy, później w Toruniu, Bydgoszczy, a po ukończeniu szkoły pielęgniarskiej w Toruniu w Szpitalu na ul. Baterego i w Pogotowiu Ratunkowym w Toruniu. W 1963r. przeszłam na rentę inwalidzką z uwagi na stan zdrowia, a od 1992 roku jestem niewidoma I grupy. Ujawniłam swoją działalność w A.K. dopiero w 1991 roku - w końcu. Otrzymałam odznaczenie 11 listopada 1995 roku w Zambrowie - Krzyżem Armii Krajowej i dostałam drugie odznaczenie Odznakę Weterana Walk Niepodległościowych w 1996r. a w 1997r. dostałam stopień kaprała. W 1968 r. w maju wyszłam za mąż za Józefa Dąbkowskiego, po rozwodzie po 4 latach wróciłam do rodzowego nazwiska.

Do żadnych organizacji ani partii nie należałam jak i do ZBOWIDU.

Z mojej rodziny jeszcze stryja 81 letniego Aleksandra Śliwskiego Rosjanie wywieźli na Sybir, z nim syna Stanisława z żoną Janiną i czworgiem dzieci, którym zmarł po krótkim pobycie. Stanisław Śliwowski szedł z Rosji z Armią Kościuszkowską i zginął podczas wyzwolenia Warszawy, a wdowa po nim Janina wróciła do Polski w 1947 roku z czwórką dzieci, ona też nie żyje.

Jeszcze była wywieziona moja siostra Antonina Kulosa do Golasze - Dąb. z trójką dzieci, była zaledwie 3 dni po urodzeniu dziecka. Najmłodsze

zmario, a z dwójką wróciła w 1946 roku - też nie żyje.

Wróciłam do Piłchot pow. Brodnica do mojej matki, co już wyżej wszystko opisałam. Trudno mi jest bez notatek pisać jako niewidomej. Mam nadzieję, że inni opiszą to lepiej ode mnie. Wspominam bardzo smutnie okres mojej działalności, gdyż duży a prawie wszyscy nie żyją z moich kolehów. Wojna na mnie wywarła jak najgorsze wrażenie.

Jeszcze pamiętam pacyfikację we wsi Czarnowo Undi w lipcu 1944 r. i potyczkę chłopów w Czerwonym Berze z Niemcami i tych wszystkich chłopów trudno zapamiętać. Ilości naszej placówki już nie pamiętam, a nie mam się kogo zapytać, bo większość nie żyje, a ci co żyją porozjeżdżali się w różnych kierunkach Polski. Wychowuję jako osoba zastępcza 8-letniego chłopca i już jemu przekazuję miłość do Ojczyzny.

Z poważaniem

Śliwowska J.
Jadwiga Śliwowska

IV Korespondencja



**Światowy Związek
Żołnierzy Armii Krajowej
Kole w Toruniu
ul. Mickiewicza 3**

Toruń, dn. 22.06.06r.

L.dz. 17/06

Del. 6584315

Fundacja Armii Krajowej oraz Wojskowej
Służby Polek" w Toruniu.

Zarząd Koła SZŻ AK w Toruniu uprzejmie zawiadamia, że dn. 16.06.06r. zmarła Koleżanka Jadwiga Sliwowska.

Jadwiga Sliwowska ur. 06.11.1919r. w Jatkach-Rutkach pow. Łomża w rodzinie rolnika.

Szkołę powszechną ukończyła we Wrocławiu pow. Brodnica. Miała wykształcenie zawodowe jako pielęgniarka dyplomowana.

W 1941r. w kwietniu wyjechała do Warszawy gdzie zetknęła się z konspiracją.

Do Armii Krajowej wstąpiła w lutym 1942r. Plac. Kossaki-Borowe, oddział Władysława Posiady ps. "Brzoza", Okręg Białostocki.

Po przeszkoleniu pełniła funkcję łączniczki i kurierki między Oddziałem a placówkami.

Po wyzwoleniu wróciła do Pląchot pow. Brodnica.

Pochowana na Cmentarzu Parafialnym przy ul. Wybickiego.

**PREZES
ZARZĄDU KOŁA
Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej
w Toruniu**

Kazimierz Wach
inż. Kazimierz Wach

FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
w Toruniu

Wpłynęło dnia: 23.06.2006
L. dz. 1532/Ram-410/06

Załączniki:
went:



Faint, mostly illegible text from the reverse side of the document is visible through the paper.



FUNDACJA

ARCHIWUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ

BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUŃ • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL./FAX (0-56)65-22-186
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY II ODDZIAŁ W TORUNIU NR 10901506-4675-128-00-0

Torun 2000-03-07

L. dz. 307/05/

Pani
Jadwiga Sliwowska
ul.
87-100 Toruń

Szanowna Pani!

Dnia 23.03.00. o godz. 16.30 w sali im. J. Kolanowskiego /II piętro/ Collegium Mains USK ul. Fosa Staromiejska 3 Fundacja Archiwum Pomorskie AK w Toruniu w ramach działalności Klubu Historycznego organizuje spotkanie na temat "Wojskowe służby kobiet na Pomorzu".

Bylibyśmy bardzo zobowiązani, gdyby Pani chciała wziąć udział w spotkaniu, na które zaprosiliśmy również inne Kombatantki. Prosimy, jeżeli to możliwe, o telefoniczne potwierdzenie udziału w spotkaniu, na które jeszcze raz gorąco zapraszam.

Łączy serdeczne pozdrowienia i życzenia zdrowia.

Z poważaniem

Elżbieta Skerska

Elżbieta Skerska
dokumentalistka Fundacji Archiwum
Pomorskie AK w Toruniu

Szanowna, Droga Pani,

Upriejnie informuję, że w Archiwum USK ma Pani zabobony tezy osobaj o numerze inwentarza 925/USK. Bardzo pragnę nawiązać z Panią kontakt. W Przeku 2000 roku żyję wiele zdrowia i pomysłów.

Łączy serdeczne pozdrowienia i życzenia zdrowia.

Z uprzejmym
Alina Rajewska

Dokumentalistka Archiwum USK

Toruń, 04.03.1998.

"Memoriał Gen. Marii Wittek"

Pani Jadwiga Śliwkowska

87-100 Toruń, ul.

Szanowna Pani!

Bardzo dziękujemy za przesłaną do naszego Archiwum relację z Pani działalności konspiracyjnej w Armii Krajowej na Białostoczczyźnie. Założyliśmy Pani teczkę osobową. Prosimy, o ile to możliwe, o przysłanie nam Pani fotografii z okresu okupacji. W relacji wspomina Pani o siostrze Henryce Nowickiej i bratowej Stefani Śliwskiej. Czy mogłaby Pani napisać o ich działalności w AK notatkę biograficzną lub relację?

Zapraszamy Panią do Koła Przyjaciół "Memoriału Gen. Marii Wittek". Załączamy komunikaty 1-4 o Memoriale i zgłoszenie. Informujemy, że w każdą czwartą środę miesiąca odbywa się spotkanie Klubu Historycznego / godz. 16, sala Towarzystwa Naukowego w Toruniu przy ul. Wysokiej 16 /.

Z wyrazami szacunku

mgr Tomasz Chinciński

Dokumentalista

T. 923/wsk

AK
Białystok

ŚLIWOWSKA Jadwiga
ps. "Rita"

✓ Nazwiskowe karty informacyjne

i

T 923/WSK

AK
Białystok

ŚLIWOWSKA Jadwiga

ps. "Rita"



TCH 98

ŚLIWOWSKA Jadwiga

